

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Lutego. — Rok 1834.

Wtorek.

N^o 33.

Jutro, Ś. Agata.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Gdy ważenie różnych produktów do Warszawy przywożonych, wadze miejskiej ulegających, przez niektóre osoby pod rozmaitemi pozorami pokątnie dopełniane bywa, przezco znaczny uszczerbek dla dochodów Kassy miejskiej wynika, ostrzega więc kogo to dotyczyć może, iż w celu zapobieżenia podobnemu nadal nadużyciu, Kommissarze policji wykonawczej otrzymali polecenie, aby takowego pod odpowiedzialnością przestrzegali i wykraczających do kary przedstawiali. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sek: *Jlcy G. Jahożkowski.*

Sąd Policji Prostej Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału 3. — Zawiadamiając Publiczność, iż w dniu 5 z. m. przy ulicy *zielony plac* zwapy, w Warszawie, dostrzeżone zostały zwłoki Kobiety z imienia i nazwiska niewiadomej, wzrostu więcej iak średniego, twarzy ściągłej pełnej, iakby nahrzmiałej, gładkiej, nosa ściągłego miernego, brody spiczastej zadartej, czoła wysokiego, włosów na głowie czarnych, długich, lat około 30 mieć mogącej, ubranej w spancerek żołnierski koloru ciemno zielonego z białymi haftkami, kaftanik wełniany na prątkach robiony zabrudzony, trochę koszuli brudnej na lędźwiach, 2 fartuchy ieden w paski niebieskie, drugi różowe, pończochy wełniane i trzewiki ordynaryjne. Wzywa każdego ktoby bliższą miał wiadomość o zamieszkaniu, stanie, imieniu i nazwisku, oraz przyczynie śmierci w mowie będącej niewiasty, aby takową Sądowi tutejszemu przy ulicy *Nowy świat* pod Nr 1252 posiedzenia odbywającemu, osobiście lub też na piśmie udzielić zechciał. — *Zaorski* Podśędek. — *Rychłowski.*

W zeszłym tygodniu wyjechała do Petersburga Hrabina *Strogonow*, a zaonegdaj Hra-

bia *Fredro* Marszałek Dworu. — Od ostatniej Kwadry trwa pogoda, woda na Wiśle opada. Dostała tu nadzwyczajna wiadomość, że w zeszłym tygodniu w *Ostrołęckim* piorun uderzył w zabudowanie wiejskie, dwór i stodoły spłonęły! — Z litografji *G. Sennewalda* wyszły nowe Tańce Karnawałowe na fortepjan, iako to: *Mazurek* grany na wieczorach w nowej Resursie, dedykowany WJPanu *K. Ehestedt*, przez *A. Sturma*; *Walc a la Lanner*, dedykowany WJPani *M. Szole* (*Scholtz*), przez *Ed. Wolffa*; *Walc* dedykowany WJPani *M. Bronikowskiej*, przez *H. Hirszla*. — Od 3 Panienek, złożono w Redakcji Kurjera na Zupę Rumforeką zł. 18. — Umieszczona w zagranicznych gazetach, iako też podana w Warszawie do Dziennika powszechnego, a z tego wzięta do Kurjera wiadomość o upadku domu handlowego *Jzaaka Salingre* w *Szczecinie*, iest za bezzasadną ogłoszoną przez gazetę *Hamburską Bersenhalle* pod d. 27 z. m. — W następującą Niedzielę, na *Krakowskiem Przedmieściu* w domu Nr 371 obok dawnego Teatru *Rozmaitości*, dane będzie przez *J. Hejnikowskiego* Kasyno, za bilet wnijsćcia płaci się złp. 5. — (Art. na.) Przechodząc ulicą *Piekarską*, wstąpiłem do *Piekarni JP. Waltera* pod Nr 124, na *Pączki*, które znalazłem doskonałe, rekomenduję więc Amatorom i zapewniam iż lepszych nie znajdują, a przytem są tanie, gdyż za sztukę płaci się tylko po gr. 3. *Pan Walter* w temże miejscu *Piekarnią* ciast cukiernicznych utrzymuje. K. R.

Głos JW. Rady Stanu Morawskiego Prezesa Dyrekcji Główniej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, miany na publicznem zdaniu sprawy dnia 1 b. m. — Lat 7 dziś właśnie upływa, iak w tem zebraniu Dyrekcja Główna, po raz pierwszy, zdając sprawę z po-

czątkowych działań, wyłożyła szereg swych mnogich i trudnych czynności, dojrzałe zaś owoce, następnemu czasowi przekazała, od owej chwili każde ubiegłe półrocze, wykrywało rozciąglejsze rozwinięcie się instytucji naszej, coraz pomysłniejsze jej dla kraju skutki. Kiedy nam dziś przychodzi po raz 15 przed władzą nadzorczą zdać sprawę z czynności półrocza 2go 1833 r. przynosimy z radością pod surowy i światły sąd wasz dostojni Panowie, rachunek z bliskiej ostatecznego wykończenia budowy równie wzniosłej, jak pożytecznej. Oparta na trwałych zasadach, starannie wykształcona, troskliwie od nadwergżenia zastawiana jest już i będzie nie pożyłym pomnikiem dla współczesności i mądrego jej Twórcy. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie dobiega zakreszonego przez prawo kresu, i dosięgnąć go w roku bieżącym spodziewa się. Wierzytelność ogólna obecnie na dobrach ziemskich w summie 229 milionów posiadana, z ułatwieniem reszty zażądanych pożyczek dojdzie zapewne do 250 milionów. Punktualne spłacanie wartości wylosowanych Listów zastawnych i upłynionych kuponów, utrwała zaufanie powszechne do naszych znaków obiegowych, i zapowiadać zdać się, dalszy wzrost, niż dziś znakomitego ich kursu, może w nie zbyt odległym czasie ubytek onych przez stopniowe umarzanie, w stosunkach prywatnych dotkliwie uczuwany będzie. Warastająca z pożytkiem ogólnym wierzytelność na dobrach prywatnych przez pozyskiwanie pożyczek, sprowadza jednocześnie 2 ważne następstwa; pierwsze że wolno jest pożyczającemu opłacać w 14 następnych ratach półrocznych, fundusz amortacyjny już teraz za czas upłyniony Towarzystwu należący się, i z tego źródła mamy do częściowego odzyskiwania przeszło 5 milionów złp., drugie że w każdym półroczu przeznaczamy na umorzenie Listów zastawnych, cały fundusz amortacyjny, tak iakbyśmy go natychmiast, i w zupeł-

ności pobrali. Ztąd wynika, że w zastępstwie stowarzyszony, Bank Polski fundusz potrzebny na zupełne spłacenie Listów zast. zalicza. Dotąd jest winna Dyrekcja Gł.; temuż Bankowi blisko półczwarta miliona, z których od jednego miliona skarb publiczny skutkiem najfaskawszych N. PANA rozporządzeń, od reszty zaś Towarzystwo nasze, prowizją opłacać mieć będzie obowiązek. Tym dobroczynnym działaniami i wpływającym z nich skutkom winno jest Towarzystwo obecny stan swój pomysłności; onym zawdzięcza w znacznej części, kraj, szybkie niknięcie śladów zgubnej niedawno wojny; albowiem od czasu przywrócenia obecnego porządku, Towarzystwo nasze wypuściło Listów zastawnych w obieg za 50 kilka milionów, które iak ożywiająca rosa po kraju rozlane, skutecznie wsparły, wyniszczałe rolnictwo i dzwignęły strętwiały przemysł. Pomnażanie nowych dla Towarzystwa obowiązków ustać ma w roku bieżącym; natomiast władze jego wykonawcze podwoją usilności w świętobliwym zadość czynieniu, zaciągniętym; a tak mamy nadzieję pozyskać z czasem świadectwo, że przy łaskawej rządu opiece, Instytucja nasza, stawszy się obfitem źródłem pomysłności krajowej, przetrwawszy bez zachwiania wiary publicznej, nie przyjazne chwile, zysci aż do końca swego wszechstronne oczekiwania.

Z Petersburga 11 (23) Stycznia.— Dnia 6 b. m. w święto Trzech Królów i w rocznicę urodzin J. C. M. W. Xiężny ANNY PAWEŁOWNY, uroczystą Mszę w pałacu zimowym celebrował Najprzew: Metropolita *Serafin*, w obecności N. PANA i J. K. K. MM. Kcia Oranji, syna Jego, xięcia Wilhelma Niderlandzkiego i xięcia Augusta Wirtemberskiego. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Urzędnicy Dworu, Senatorowie, Jenerałowie, tudzież Officerowie wyższych i niższych stopni słuchali też Mszy ś., po skończeniu której, miała miejsce procesja przez sale pałacowe do urządzonego na

brzegu *Newy Jordanu*, gdzie, ze zwykłym obrzędem, odbyło się poświęcenie wody, przy gromie dział z twierdzy ŚŚ. Piotra i Pawła; tudzież obrzęd kropienia wodą święconą chorągwi i sztandarów kompanji Grenadierów pałacowych i pułków gwardji. — Mianowani: Naczelnik 2 dyw. pieszej Jen.: porucz. *Gołowin 1*, Głównym Dyrektorem, Prezydującym w Kommissji Rząd: Spraw wewnątrz: duch: i ośw: Królestwa Polskiego, na miejsce Jen.: Majora orszaku *J. C. M. Hr. Strogonow*; ten zaś Towarzyszem (Pomocnikiem) Ministra Spraw wewnętrznych, z pozostaniem w orszaku. (T. P.)

Francja. — W wojsku Francuzkiem mają być organizowane z pułków linjowych, lekkie pułki piechoty, toż samo w artyllerji i w ciężkiej jazdzie mają nastąpić zmiany. Dnia 21 z. m. uwięziono na przedmieściu ś. Antoniego, człowieka w płaszczu kołystym, u którego znaleziono nabite pistolety, pugnał i burzliwe odezwy. — Gabinet Francuzki oczekuje wkrótce ważnych depešy z *Hiszpanji*. Mówią, że Infant *Don Karol* ma być zawziętym nieprzyjacielem rządu Francuzkiego. — W izbie Parów i Deputowanych panuje ciągła czynność, spodziewane są wkrótce ważne postanowienia które też Jzby uchwałą. — Na giełdzie Paryzkiej dnia 23 z. m. nieco spadły papiery Francuzkie i Austrjackie. — Mówią w Paryżu, że niektóre Mocarstwa będą się sprzeciwiać zwołaniu Kortezów w *Hiszpanji*. — Poseł Francuzki w *Madrycie* *P. Renewal* ma być odwołany. — Ozdobionych orderem *Legji honorowej*, jest osób 49,260, między niemi wielki Krzyż ma 200.

Belgja. — Gazeta *Lipska* donosi z *Bruxelli*, że osoby posiadające zaufanie u Króla *Leopolda* zapewniają, iż ten Monarcha część swego znacznego majątku ofiarował dla dobra *Belgji*. Szczególnie w tenczas dawał Król w tej mierze pierwszy przykład kiedy trzeba było dopomóc przemysłowi publicznemu i rzemiosłom.

Król *Leopold* żyje z rodziną Króla Francuzów w ścisłej przyjaźni, doznając i z tej strony przychylności. — Dziennik Antweperski donosi, iż odebrano z *Holandji* wiadomość, że rząd tameczny rozkazał aby wkrótkim czasie uzbroić wszystkie okręty wojenne, mogące być użyte mi do wyprawy. — Król *Belgicki* odzbił wielu officerów swojego wojska, orderem *Leopolda*.

Hiszpanja. — Gdy jedni chwalą nowego Ministra *Martins de la Roza*, inni twierdzą iż nieposiada tak wielkich zdolności aby w terażniejszym stanie *Hiszpanji* mógł stanąć na sterze rządu, z tem wszystkiem mają nadzieie, że kofedzy Pana *Martineza* wesprzą go w każdym działaniu dyplomatyecznem. — *Don Karol* (iż niektóre gazety Paryzkie donoszą) zostaje w *Portugalji* i nieoddala się z miasteczka *Willa Reale*, ma przy sobie przeszło 200 osób najprzywizańszych, także i Xiądz *Merino* ma się przy nim znajdować. — Junta w *S. Sebastjan* ofiarowała Jenerałowi *El Paster* szpadę honorową.

Portugalja. — *Don Michał* znowu odrzucił propozycje Anglji i Francji, trwa ciągle w zamiarze pokonania stronników *Donny Marji* a przytem życzy pomagać *Don Karolowi* i ma nadzieie, że tego Xcia w tryumfie wprowadzi do *Madrytu*. — W wojsku *Don Michała* zagęszcza się choroba *Tyfus*, mówią że i Xiążę jej dostał. Tenże Xżę rozkazał 14 klasztorów zamienić w miejsca warowne.

Niemcy. — Wszystkie Komory celne w środku krajów niemieckich wyjąwszy należących do *Austrji*, będą zniesione i tylko zostaną na granicach obcych krajów; mówiono że rząd *Pruski* wczwał i *Belgją* o przystąpienie do tego układu celnego, lecz ta wieść jest bezzasadną. — Potwierdza się pogłoska, że ma się utworzyć Marynarka niemiecka. — O naradach *Wiedeńskich* ieszcze nic pewnego nieogłoszono. — Sejm *Bawarski* wkrótce mający się rozpocząć, ma być nader interessującym. — Okolice *Moguncji* utraciły dobroczynęć przez zgon Xcia

Ferdynanda *Wirtemberskiego*, Jenerała wojsk Austrjackich, który przeżywszy lat 70, ten świat opuścił d. 20 z. m.

Turecja.— Donoszą z *Stambuła* d. 4 b. m., że Sułtan ozdobił znakami honorowemi 2 Ormjan nazwiskiem *Boghos* i *Owanes*, którzyśi jest poruczony ster i dozór nad fabrykami prochu w *Stambule* i w *Asardli*; gdy Seraskier własnościnnie im przypiął owe ozdoby, rzekł do nich, że mogą się uważać za szczęśliwych iż służą Monarsze, w oczach którego wszyscy poddani *Ottomańscy* są równi i przez szczerą zasługę wszystkie jego łaski otrzymać mogą. — *Dawud* Basza Namiestnik Sułtana w *Bośni*, doniósł rządowi, że przybywszy do tego *Xięstwa* został przez mieszkańców najprzejmiej przyjęty, którzy mu iednocześnie oświadczyli podległość dla Sułtana, obiecując wypełnić bez uporu jego wolę. W *Bośni* panuje teraz zupełna spokojuść, Namiestnik *Dawud* Basza obchodzi się z mieszkańcami *Bośni* łagodnie, wymierzając przytem ścisłą sprawiedliwość. — *Xiążę* *Midosz* pragnie *Serwją* organizować zupełnie na sposób europejski, jest czynny bez przerwy i wydaie urządzenia dążące do uszczęśliwienia tego kraju. — Puszkarze z krajów niemieckich mają duży zarobek dostarczając broń dla rządu *Tureckiego*.

Anglja.— Z wszystkich okolic *Angli* i *Jrlandji* przybyszą smutne wiadomości o ciągłych ulewach i burzach. W wielu miejscach przerwała woda zupełnie związek z głównymi drogami. Z powodu tej klęski przybyszą do *Londynu* nieregularnie statki pocztowe z *Kale* i *Hamburga*.

Włochy.— Donoszą z *Rzymu* d. 15 z. m., że 600 kobiet i mężczyzn z przedmieścia *Monte* i *Trastwere*, chciało z krzykiem i zapalonymi świecami udać się razem do *Ojca* *S.* i podać mu prośbę. Policja będąc o tem uwiadomiona, wabroniła dopełnić ich chęci. — Od niezakiego czasu rozszalała się fałszywa wieść, że *Ojciec*

S. choruje, zapewniają że Jego *Świątobliwość* znajduje się w czerstwym zdrowiu, i tylko nagła czynność wstrzymuje go często opuszczać swój pałac.

Rezmaitości.— *P. Aken* mając wkrótce ze swoją *Monasterją* opuścić *Wiedn*, gdy spostrzegł iż bardzo licznie zgromadzeni widzwie zajmowali wszystkie miejsca, chciał przez nadzwyczajną iakową sztukę wdzięczność swoją okazać; włożył więc po pierwszy raz rękę swoją w paszczę do wściekłości wprzód rozdrażnionej *kyerzy*. Cała publiczność mimowolnem westchnieniem okazała swoje trwożliwe zadziwienie. Szewczyk tylko ieden z szarego końca gumnymi swoim dyalektem inaczej o tem dał się słyszeć. „Co mi to za sztuka, rzekł: ale niech no to samo spróbuję u moiej *Pani* *Majstrowej*, stoby mu ią pewnie z kością odgryzła!“ — *Krebillon* sławny autor *Francuzki*, w szczególniejszy sposób okazywał do psów przywiązanie. Małych tylko był opiekunem i dobroczyńcą, ale żądał za to żeby się przykładały do nauk im właściwych. Gdy spotkał na ulicy pieska, bez względu czy piękny czy szpetny, czysty czy ohydźstwa potrzebujący, skoro tylko widział że był bez przytułku, brał go zaraz pod swój płaszcz, i tym sposobem wracał niekiedy do domu przynosząc z sobą 3ch i 4ch takich biedaków. Każdemu dał wygodę, o każdym miał troskliwie staranie, ale za to żadnemu nie wolno było być próżniakiem. Ten obowiązany był uczyć się udawać nieżywego, ów skakać zgrabnie przez łaskę, tamten pić ze szklanki żeby ani kropli nierozlał, inny nieprzyjąć cukru z lewej ręki a wziąć go z prawej i nawet za to ią polizać itp. którego nauka nie była daremna, *Krebillon* brał go z sobą do kawiarni *Prokopa*, z ukantowaniem chwalił się przed przyjaciółmi z pomyslnego skutku swoich usiłowań, oraz wychowaniec taki albo na zawsze przy nim zostawał, albo był oddany w iakie dobre miejsce.

Jeżeli zaś uczeń okazywał upór lub tępe pojęcie, w ówczas zasnucony nauczyciel, wziął go znowu pod płaszcz zaniosł tam gdzie go był znalazł i zostawił, oddalając się przejęty żalem że był przymuszony zwrócić go jego smutnemu losowi. — W Hrabstwie *Fife* w Szkocji, umarł 4 Grudnia wieśniak ieden śmiercią prawie bezprzykładną. Gdy się bowiem grzał u ognia w swej kuchni, ciało jego nagle zajęło się, i w miarę tego jak je gasić usiłowano, wyskakiwały zeń niebieskie iskierki, podobne do płomyka zapalonych siarników. Przed zgonem mógł tylko opowiedzieć, iż stał dość daleko od ognia, kiedy nagle uczuł pożerający ogień wewnątrz i w chwilę później uczuł podobnie że mu nogi i ręce ogniem wewnątrz płoną. Człowiek ten był skłonny do pijaństwa i wychylał często łażtem po pół butelki najmocniejszej wódki na raz. Temu to opłakanemu nałogowi przypisać należy okropną śmierć tego.

Komisja Władztwa Mazowieckiego. — Podaie do wiadomości, że w dniu 26 Lutego odbył się w Biorze Komisji Wdziejkiej Licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę opału, światła i stomy dla Wojska, w całym tutejszem Wdztwie (oprócz Warszawy) konsystującego; życzący więc podjęcia się ogółem tej entrepryzy, złożą swe deklaracje opieczętowane i na kopercie zacyfrowane, na ręce Rady Stannu Prezes Komisji Wolewódzkiej, procz tego zaopatry się w Wadjum 6,000 złp. Warunki szczegółowe w Biorze Komisji Wolewódzkiej odczytać można. — Rada Stannu Prezes W. Z. *Mazowiecki.* — Sekr: Jny w Z. *Leszczyński.*

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Gumiński Kon: Dzie: z Sionny, Trajanowski Fran: Dzie: z Korytaicy, Dawonkowski Stani: Dzie: z Nowodworu, Zabłocki Cypr: Dzie: z Rybna, Bepicki Ana: Dzie: z Nasięgniewa, Baszczewski Jgn: Dzie: z Jasińca, Dramiński Fran: Dzie: z Gozdów, Rejszmidt Józ: Daie: z Cieszkowa, Bieniecki Lud: Dzie: z Jabłony, Kamiński Maury: Dzie: z Janosyn.

DONIESIENIA.

SKLEP z obszernem **POMIESZKANIEM** i **Piwnicami**, który może być podzielony na 2 mniejsze sklepy, wprost Saskiego Placu pod Nr 389, w

domu Pp. Wizytek, w którym od dawna Magazyn Mól eksystuje, tudzież **PIEKARNIA** z **POMIESZKANIEM** do nałęcia od Wielkiej Nocy r. b. Juforacją powzięcia można u Gospodarza.

W folwarku Mirowice pod Grójcem jest do wypuszczenia z wolnej ręki **PACHT** z **Krów 40th**; **PROPINACJA** z 3ch karczem składająca się, najmniej do zbycia 100 sztuk **OWIEC**, z których weta na w roku zeszytym po 90 Tala: centnar sprzedana została i 80 **SĄŻNI** sosnowych. Dowiedzieć się na gruncie u Właściciela lub u Murgrabiego w Pałacu Matachowskich przy przy Senatorskiej Nr 459.

Polecając się łaskawym względem Prześwietnej Publiczności, main honor donieść iż w Magazynie moim przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod Nr 417 przyjmuje się każdego czasu do zycia, **BIELIZNA**, **SUKNIE**, **KOŁDRY** w jak najgustowniejsze desenie, **SZLAFROKI** męskie, a to wszystko podług najnowszych modeliów Paryżkich w jak najtylejszym czasie i za pomierną cenę, nadto dodaje iż w przeciągu dni 3 można mieć tuzin Bielizny uszytej z wyborną i gustowną robotą. — M.

Inspektowych **OKIEN** inż z kitem zaschniętym, oraz **KAPELUSZÓW** w ołów robionych ogrodowych znaczna ilość, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę w Handlu Szklannym przy ulicy Bednarskiej i Krakowskie Przedmieście pod Nr 375, u Cybulskiego.

Zgubiony został **PULJARES** w weszłą Niedziele powracającej Osobie z zabawy wieczorem o godzinie 11, w którym znajdowało się promień włosa jednego, oraz zł: 10. Ktoby więc znalazł, raczy odesłać do Drukarni Kurjera Warszaw: a otrzyma w nagrodę złotych **TRZYDZIEŚCI**.

Dnia 2 Lutego na Maskaradzie zgubiono **KRZYŻYK** z perłowej nacięcy, a że ten jest pamiątką drogą, przeto łaskawego znalazcę uprasza się o odesłanie do Drukarni Kurjera, procz wdzięczności jeżeli osoba potrzebna, otrzyma w nagrodę.

Zgubione zostało **BOA** sobolowe na drodze z Senatorskiej ulicy aż do Belwederu i na powrot. Znalazca raczy łaskawie je oddać do Kantoru Braci Löwenstejn przy ulicy Sanatorskiej Nr 497 Lit: B, za co otrzyma sowitą nagrodę.

Na przeciw Kopernika w domu Branickich, do składu Towarów Rosyjskich nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego i **JARZĄBKÓW**.

Dnia 1 b. m. wieczorem około godz: 9 zgubiona została **BRANSOLETA** dyademowym fasonem, mienno w ogniu złocona, z amatystami, 1 duży czworograniasto podługowaty i 2 małe podługowate o-

krągławo, wsiadając do Pojazdu z pod Nr 1254, przy ulicy Nowy Świat, a wysiadając przed domem przy ulicy Mazowieckiej, nie idzie tyle o wartość lecz o pamiątkę familijną. Ktokolwiek znalazł, raczy oddać do domu W. Bentkowskiego na dole, przy ulicy Nowy Świat Nr 1254, a odbierze oprócz wdzięczności przyzwoitą nagrodę.

Niżej podpisany Rządca Dóbr Kamyszowa ma honor donieść Szanownej Gospodarstwu Wiejskiemu trudniącej się Publiczności, iż w stadzie tutejszem czystej krwi MERYNOSOW znaczna ilość BARANOW do sprzedaży przeznaczoną została. Wszystkie Barany są na klasy podzieleno i Numerami oznaczone, a całe stado w najlepszym jest stanie zdrowia, oczem również jak i o gatunku Wełny, każdy nacalnie najlepiej przekonać się będzie wstanie. Przedaż rozpoczętą zostanie od dnia 20 Lutego r. b. i puty kontynuowaną będzie, póki zasobu wystarczy, uprasza oraz aby czy to w celu kupna, czy też tylko w celu widzenia tutejszego stada przybywający, o ile być może w dni Wtorkowe przybywać raczyli, gdyż w tych pewno niżej podpisane go zawsze zastęć i stado tutejsze widzieć będą mogli. Wieś Kamyszów położona jest w Obwodzie Miechowskim, województwie Krakowskim o milę iedną i pół od miasta Wiślicy o pół mili od miasta Szkalbierza. — *Wodziński.*

Do handlu Xawerego Hochedlingera przy ulicy Długiej Nr 557 nadeszły Poczta wczorajszą świeże OSTRYGI.

* * STARZEC 70 letni kaleka, o iednej ręce, wiekiem i chorobą wraz z żoną swą obaczyni, niedgdy w dawnej organizacji za panowania Stanisława Augusta Króla Polskiego w Wojsku Polskiem Kapitan, iako bez żadnego funduszu do życia i możności zapracowania będący, odżywa się powtórnie przez niniejsze pismo do serc czułych Szanownej Publiczności, w tem zapewnieniu, iż iak inż wielu w smutnem położeniu będącym nieszczęśliwym nieodmówiła swych wspomnień słychidarów, tak i prosiącemu o wsparcie Starcowi odmówić nie raczy, który za najmniejszy dar, drogą błaganiai modły przed Tronem NAJWYŻSZEGO STWORCY wypłacać się będzie. Udziął zaś wsparcia, Biuro Informacyjne w Pałacu Potockich na Krakowskiem Przedmieściu przyjmować dla niego będzie.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Przychylając się do prośby Staroza: Brandli Lewkowej Siwka na teraz pod Nr 176, w Pradze zamieszkałej, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej

w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia wzywa niniejszym każdego, kto by takowe posiadał lub siebie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców, iż rzeczzone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Generalny *G. Jahołkowski.*

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Przychylając się do prośby Starozakonnego Herza Arona Nussuma pod Numerem 163, w Pradze zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego, kto by posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncypalnym w Sekcji Biletów złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczzone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Generalny *G. Jahołkowski.*

W domu Kossowskich na ulicy Bielańskiej, w podwórzu, nadszedł do składu Gołębiowskiego świeży i wyborowy transport JABŁEK, które sprzedają się za pomierną cenę.

BILLARD z rekvizytami, oraz GOSPODARSTWO całe do szynku, jest do sprzedania pod Nr 2, przy ulicy Sto Jańskiej. Wiadomość na 1m piętrze.

Znalezioną OBRĄCZKĘ ślubną na ulicy Miododowej, odebrać można za udowodnieniem pod Nr 1076, na pierwszym piętrze.

JABŁEK Rapy zwanych i PIECZAREK, dostać można przy ulicy Nowolipie pod Nr 2441.

Z Piekarni Cukiernika P. Tosio przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 381, przeciw ulicy Trebackiej, zgineło NACZYNIĘ miedziane w kształcie okrągłej dużej i głębokiej miski, kto by takowe naczynie znalazł lub oniem wiedział, niech się zgłosi do pomienionej Cukierni, gdzie odbierze przyzwoitą nagrodę.

WINA wytrawnego Węgierskiego zwanego Dębinko dostać można w Słepie Ubogich, butelka zt: 3 gr: 10: ozem amatorom donosi się.

Doniesienie Loteryjne z Kantaru Epstejna. — LOSÓW całych po zt: 16, pół losów po zt: 8, 3cio

częściowych po zł: 5 gr: 10, i 10cio częściowych po zł: 1 gr: 18, do 1 klasy 43 loterii, której ciągnięcie w dniach 5 i 6 Lutego r. b. odbędzie się każdego czasu w Kantorze moim dostać można. — *Epstejn*, przy ulicy Długiej Nr 551, w domu zwanym Lassockie. — Tenże Kantor nabywa OBLIGACJE Skarbowe bezprocentowe przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu wystawione.

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU FELIXA KIERZKOWSKIEGO.

Wygrano w moim Kantorze w 42 Loterii
W OGÓLE ZŁp; 40,905.

Znaczniejsze kwoty iako to:		
Na	Nr 32,628	Złp; 5,000.
—	— 32,631	— 5,000.
—	— 14,384	— 2,500.
—	— 416	— 2,000.

Mniejszych wygranych 26,405.

LOSÓW do 1 Klasy 43 Loterii całych, połówek, 3cio i 10cio częściowych każdego czasu w moim Kantorze dostać można w domu W. Szyslera przy ulicy Freta Nr 255. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam. —

F. Kierzkowski.

* * *Rada Szczęg: Opiekuńcza Szpitala BB. Miłosierdzia w Warszawie.* — Wzywa mających chęć dostawy do namienionego Szpitala na rok 1834ty przedmiotów następujących: Mąki pszennej i żytniej, kaszy gryczanej, ięczmiennej i iaglonej, oraz grochu, najmniej mięsa i chleba, aby u Przewoza Klasztoru BB. Miłosierdzia deklaracje swoje opieczętowane z wyrażeniem, za jaką cenę korzec, lub szcze-gół każdego z tych przedmiotów dostawić mogą, złożyli; o warunkach i ilości dostawić się mających przedmiotów przekonać się można u O. Przewoza. Termin zaś otwarcia deklaracji oznaczonym został na dzień 17 Lutego 1834 r. o godzinie 4 z południa.

Koz mało używany, porządny, iest do zbycia. Dowiedzieć się można w domu Kosowskiego na rogu Mazowieckiej i Sto Krzyżkiej ulicy u Murgrabiego.

Do handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nadszedł nowy transport Kryształów kolorowych w najnowszym guście, Taci Podstawek do Szklanek i Szczypców, z Papiermachów które trwałością i pięknością zalecają się, Tabakierki gustownych z malowaniami na perłowej wacicy, Fajek i Cybuchów różnych, Filizanek porcelanowych, Perfum, Pomad i Mydeł pachnących najprzedniej-

szych, Puljaressów w nowym sposobie robionych (mozaikzwaných) Redekulow, Pasow Damskich tak iedwabnych iako też lakierowanych z oprawami brązowemi, Deseni do haftu, Peli, oraz Pacioreczek do haftu we wszystkich kolorach, Masek w najlepszym gatunku, Zabawek dzieciennych, oraz różnych tym podobnych Towarów, które za pomierną cenę nabyć można.

Licytacja SLEDZI w składzie Pani Gordon Wdowy, nie rozpocznie się iak było doniesienie w dniu 1szym, lecz w dniu 3cim Lutego r. b. od godziny 10tej z rana do godziny 3ciej po południu.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, że następujące Bilety Zastawne Lombardowe iako to: Nr 8,722 na zł: 150. Nr 4,611 na zł: 40. Nr 4,827 na zł: 20. Nr 9,600 na zł: 40. Nr 2162 na zł: 100. Nr 3 na zł: 20. Nr 7,711 na zł: 700. Nr 10,631 na zł: 180. Nr 7,211 na zł: 140. Nr 2,046 na zł: 500. Nr 5,697 na zł: 400. Nr 11,560 na zł: 40. Nr 7,963 na zł: 750. Nr 7,964 na zł: 600. Nr 7,965 na zł: 600. Nr 347 na zł: 40. Posiadaczom tychże zaginęty, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia pierwszego Marca r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywającej zgłosił się i prawo posiadania takowych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym iedynie osobom za optaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — Warszawa dnia 14 Stycznia 1834 r. — Referendarz Stanu Prezydent J. Łaszczyński. — Sekretarz Generalny G. Jahołkowski.

Potrzebny iest CHŁOPIEC dobrych rodziców, od lat 14 do 16 na Ucznia do Handlu Skór pod Nr 88, przy ulicy Sto Jańskiej.

Ludwik Vauer z Newszatelu, na mocy otrzymanego pozwolenia od właściwej zwierzchniej władzy, ma zaszczyt uwiadomić niniejszem Szaz Publicz: tutejszego Miasta, że w Dystylarni iego wyrabia *Essencją piotunkową szwajcarską, Żołądek rozgrzewiającą i wzmacniającą*, równie iak i inne essence *aromatyczne*, których skład uznanym został za stosowny przez pierwszego Chemika N. Króla Pruskiego, Rad-

cę tajnego *Hernstedt*, również iak przez władzę medyczną w *Berlinie*. Skład główny tej bardzo użytecznej essencji jest w handlu winnym P. Gout przy ulicy Miodowej Nr 496 w pałacu W. Piotrowskiego zwanym dawnych Biskupów Krakowskich. W składzie tym dostać można butelkę tej essencji po zł. 6. Dystrylarnia zaś na Solcu w domu P. Petra Nr 2915.

Prawidła zachować się mające przy egzaminowaniu Lekarzy na Urzędy Lekarskie w Królestwie Polskiem, przez Komitet Tymczasowy Lekarski w zastępstwie Komisji Najwyższej Egzaminacyjnej. — Chcący być przypuszczonym do egzaminu na Urząd Chirurga Powiatowego lub Obwodowego, Chirurga Miejskiego lub Cyркуłowego, winien złożyć przy podaniu swoim: 1) Dyplom przynajmniej na Magistra Chirurgji, albo Chirurga pierwszego rzędu lub Licencjata Medycyny i Chirurgji, 2) Pozwolenie do praktykowania sztuki lekarskiej w tychże stopniach, otrzymane na zasadzie złożonego egzaminu kwalifikacyjnego w Radzie Ogólnej Lekarskiej, byłej Komisji Egzaminacyjnej lub Komitecie Tymczasowym Lekarskim. 3) Dyplom albo też pozwolenie do praktykowania w stopniu Akuszera, otrzymane w skutku złożonego kwalifikacyjnego egzaminu w Radzie Ogólnej Lekarskiej, Komisji Egzaminacyjnej lub Komitecie Tymczasowym Lekarskim. 4) Świadcstwo Komitetu Tymczasowego Lekarskiego, że wszelkie dowody kwalifikacyjne kandydata, były w tymże Komitecie rozpoznawane, a następnie, że mu przyznane zostało i nadal prawo do praktyki w jednym z wyżej wymienionych stopni, tak w Królestwie Polskiem, iako też Cesarstwie Rossyjskiem. 5) Opis biegu życia należnymi dowodami usprawiedliwiony. Poczem przypuszczony zostanie do egzaminu ustnego i na piśmie: a, z Antropotomji w zastosowaniu do odbywania sekcji Lekarsko-Sądowych; b, z Medycyny Sądowej, o ile ta do osądzenia obrażeń powierzchownych jest potrzebna; c, z znajomości chorób Epizootycznych i przepisów Policji Weterynaryjnej; d, ze sposobów ratowania w przypadkach nagłą utratą życia zagrażających, lub pozornej śmierci; e, okaże zdolność napisania wywodu słownego do Sądów w języku Polskim, Chcący być przypuszczonym do egzaminu na urząd Lekarza Obwodowego, winien złożyć przy podaniu swoim: 1) Dyploma przynajmniej na Lekarza iako też pozwolenie do

praktykowania w tym stopniu, 2) Dyplom lub pozwolenie do praktyki w stopniu Akuszera, otrzymane w skutku złożonego egzaminu w Radzie Ogólnej Lekarskiej, Komisji Egzaminacyjnej, lub Komitecie Tymczasowym Lekarskim. 3) Świadcstwo Komitetu Tymczasowego Lekarskiego, że wszelkie dowody kwalifikacyjne kandydata, były w tymże Komitecie rozpoznawane, i następnie, że mu przyznane zostało i nadal prawo do praktyki tak w Królestwie Polskiem, iako też Cesarstwie Rossyjskiem. 4) Opis biegu życia należnymi dowodami usprawiedliwiony. Poczem przypuszczony do egzaminu na piśmie i ustnego, pierwszy złoży na oddzielnem posiedzeniu, to jest wypracuje na piśmie pod dozorem Komitetu Tymczasowego Lekarskiego, w miejscu osobnem zadane mu dwa themata, to jest jedno z Medycyny Sądowej, drugi z Policji lekarskiej. Examen ustny składać się będzie: 1, z Medycyny Sądowej w ogólności, w szczególności zaś z Antropotomji pod względem lekarsko-sądowym, 2, z policji lekarskiej w ogólności, w szczególności zaś: a, z chemji prawno-policyjnej; b, z sposobu rewidowania aptek, gdzie zadane mu niektóre pytania przez doświadczenia praktyczne rozwiązane obowiązany; c, z sposobów ratowania w przypadkach nagłą utratą życia zagrażających, lub z pozornej śmierci; 3, z chorób Epizootycznych; 4, z Weterynarji Sądowej; 5, z Policji Weterynaryjnej.

(Dokończenie nastąpi.)

DOMIESIENIE z BIÓRA ZLECEN PRZY U-LICY WIERZBOWEJ Nr 473, Lit.C.

Żądaną jest **DZIERŻAWA** o mil 15 lub 18 od Warszawy, z Gorzelnią lub bez, byleby taki i pastwiska dostateczne znajdowały się. Bióro Zleceń przyjmuje wszelkie w tej mierze zgłoszenia się, ustnie, lub listownie franko.

* * *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie, między innymi: Pasztec z zwierzyną na gorąco z sosem, Sarna, Zając i Conber, Frykas z gotąbków, Ragaut z cielęciny, Pieczeń Angielska, Poledwica po Bawarsku, Mostki cielęce w rancie z serem parmezanem, Patrawa po Włosku, Kwiczoły. Kuropatwy Jarząbki.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 12.—86.—53.—71.—38. Dzisiaj rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 3. **TEATR NOWY ROZMAITOŚCI.** Jutro *Bankructwo Partacza*, 1szy raz *Teobald* czyli *Powrót Nasze przebiegi.*